

Z Dodatkami kosztuje  
w prenumeracie: Bez po-  
czty: kwartalnie 4 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 40 cent.  
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie,  
drukem garmoni, 7 cen-  
tów od wiersza. — Rekla-  
macye są wolne od opłaty  
pocztowej.

## Monarchya Austriacka.

### Rzecz urzędowa.

Dla założenia regularnej szkoły trywialnej w *Harcie* w obwodzie sanockim, ofiarował właściciel dóbr Harty i Lipnika W. Ignacy Skrzyński grunt dworski objętości 1 morga i 582½ sążni kwadratowych na wystawienie budynku szkolnego, który ma obejmować także pomieszkание nauczyciela, a oraz do budowy materyału.

Gmina Harta z Lipnikiem obowiązwała się wystawić budynek szkolny z ofiarowanego materyału, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, zaopatrywać w potrzebne porządki szkolne, kupować i przystawiać na opał szkoły rocznie sześć sągów twardego drzewa i zapewnić potrzebną usługę szkołę.

Na utrzymanie nauczyciela zapewniły gminy Harta i Lipnik roczną płacę w kwocie 178 zł. 50 c. w. a.

Rzym. kat. pleban miejscowy X. Konstanty Będaszewski ofiarował na polepszenie tej dotacji 4 obligacye pożyczki narodowej po 50 zł. z kuponami i talonami.

Prawo prezentacyi poruczyły gminy Harta i Lipnik każdemu plebanowi w *Harcie*.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namieśtnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

## Telegramy.

**Tryest**, 10go maja. Zamorska poczta parowcem *Lloyda „Pluto“* z doniesieniami z Kalkuty do dnia 8go i Singapore do dnia 7. kwietnia, z Batawii do 31. marca. W wschodniej części Jawy panuje głód; koszta podróży podwojone. Rozbójnicy morscy mieli zrabować Monado, tamtejsze urzęda i kasy, i uprowadzić 200 osób.

**Bruxela**, 10. maja. *Moniteur belge* donosi, że Król ma się lepiej.

**Turyn**, 10. maja. Pierwsze posiedzenie parlamentu odbyło się 1. czerwca.

**Frankfurt**, 10. maja. Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie związkowe. Austriya i Prusy zaproponowały prosić elektorstwo o wstrzymanie wyborów. Elektorstwo żądało obrad wydziału.

**Hanower**, 10. maja. W izbie deputowanych radca skarbu Bothmer zaproponował, aby rząd zniósł rozporządzenie względem wyłączenia byłych ministrów ze zgromadzenia stanów.

**Hongkong**, 31. marca. Z Shanghai donoszą z 22. marca: Tajpingowie powtórnie od Shanghai odparci oddalili się na mil 12. Jedna z angielskich łodzi kanonierskich zniszczyła im do 200 czółen z posiłkami i zapasami. W Nankinie głód panuje. Wojska cesarskie stoja na północnym brzegu Yanktsekiangu, i dominują nad rzeką. W Yeddo chciano zamordować drugiego ministra spraw zagranicznych. Władze japońskie ukarały surowo kilku poddanych za wejście do kościoła chrześcijańskiego.

## Przegląd polityczny.

**Lwów**, 12. maja. W sprawach krajowych mamy dziś tylko dziennikarską wiadomość o ostatnich pracach wydziału finansowego. Mianowicie w trzeciej sekcji tego wydziału toczyły się na przedwczorajszym posiedzeniu dalsze obrady nad §. 16. statutów bankowych, ale nie przyszło jeszcze do głosowania. *Botschafter* donosi tylko, że większość sekcji przychyliła się do wniosków Szabla, ażeby 1) bank tak długo zachował istniejącą dotąd sumę srebra 148 mil., dopokąd w drodze konstytucyjnej nie będą wydane inne postanowienia; 2) ażeby maximum emisji banknotów ustanowiono na 350 milionów, i nakoniec 3) ażeby wszelkie wydane nad tę sumę banknoty były w zupełności pokryte monetą brzęczącą lub sztabami złota i srebra.

O przybyciu Najjaśn. Pana do Wenecyi nie ma jeszcze żadnej urzędowej wiadomości.

Rezultat wyborów do sejmiku pruskiego jest już prawie w całości znany z wyjątkiem 8 tylko wyborów na 352. Pokazuje się z niego, że zwycięstwo partii stanowczo liberalnej przewyższyło nawet najśmielsze oczekiwania, gdyż oprócz wszystkich liberalnych członków rozwiązanego sejmiku wybrano jeszcze 30 nowych z tej samej partii z uszczerbkiem innych stronnictw. W obec takiego składu izby trudno będzie rządowi bez pewnej transakcyi konstytucyjnej przeprowadzić swoje projekta, które rozbiły się o opozycję rozwiązanej izby, a i stanowisko gabinetu wcale będzie krytyczne, chociaż jak zapewnia wstępny artykuł w półurzędowej *Allg. Pr. Ztg.*, ministerium nie tylko pozostaje na swoim stanowisku ale nawet oczekuje spokojnie dalszego toku rzeczy.

Prócz tego przyniosła jeszcze dzisiejsza poczta liczne telegramy z Niemczech, które jednak po największej części odnoszą się

do sprawy wyborów kaselskich. Jak wiadomo wytoczona została ta sprawa na ostatnim posiedzeniu sejmiku związkowego, i odroczone tymczasowo aż do odpowiedzi rządu heskiego; a dziś donosi telegram, że dnia 10. maja było nadzwyczajne posiedzenie sejmiku związkowego, na którym zaproponowały Austriya i Prusy wezwać Elektora heskiego, ażeby zawiesił wszelkie dalsze kroki w sprawie wyborów.

Sprawa rzymska kręci się ciągle jeszcze w zaczarowanym kółku najdziwniejszych domysłów i kombinacyj, z których jednak prawdopodobnie ani jedna nieprzeżyje jutra. Pomijamy znane już baśnie co do sprawy Lavaletta i Goyona, którego wieści dziennikarskie już kilkakrotnie odwoływały i napowrót utwierdzały w Rzymie; pomijamy pogłoskę bliskiego odwołania załogi francuskiej z Rzymu, która od 2 lat już peryodycznie się powtarza; ale musimy tu przytoczyć kilka ciekawych domysłów, jakie dyplomacya dziennikarska wyprowadza z zapowiedzianej podróży księcia Napoleona do Neapolu. Oto między innymi prawi jeden z korespondentów *Vaterlanda*, że celem tej podróży jest ni mniej ni więcej, tylko zawarcie nowego tajnego przymierza między Wiktorem Emanuelem i Cesarzem Francuzów, podobnie jak przed rozpoczęciem kampanii włoskiej w r. 1859. Ba nawet to wie ów korespondent, że główne punkta tego traktatu mają być: 1) Ewakuacya Rzymu w przeciągu sześciu miesięcy; 2) rozwiązanie kwestyi weneckiej w drodze dyplomatycznej, a w razie potrzeby nawet orężem, i 3) odstąpienie Francyi Liguryi i wyspy Sardynii. Posiadając takie tajemnice stanu łatwo naturalnie temu korespondentowi rozstrzygać stanowczo całą sprawę włoską przyjazdem Wiktora Emanuela do Rzymu, zaprowadzeniem mieszanej załogi włosko-francuskiej i ustanowieniem w razie wyjazdu Papieża rządu kardynalskiego, choćby tylko jeden kardynał pozostał w Rzymie. Z całej tej historii jednak zdaje się być tylko to pewnem, że generała Goyona zastąpi inny generał francuski, który będzie w lepszej harmonii z margrabią Lavalettem popierał widoki swego Monarchy w stolicy świata katolickiego. Zaś na dowód, że Goyon będzie istotnie odwołany, może posłużyć jeszcze ta wiadomość z Rzymu, że Ojciec św. postanowił zaszczyścić generała przy pożegnaniu orderem Zbawiciela, którym dotąd prócz monarchów tylko Lamoricière obdarzony został.

Do wiszących teraz nad Europą spraw politycznych miała podług ostatnich doniesień dziennikarskich przybyć świeża, tak zwana francusko-belgijsko-holenderska, z którą ma się łączyć pobyt królestwa holenderskiego w Paryżu. Mianowicie dowiadujemy się znowu od korespondenta *Vaterlanda*, że w razie zgonu Króla belgijskiego zamyśla Napoleon korzystać z tej sposobności i przeprowadzić pewne rektyfikacye granic kosztem Belgii, i to w porozumieniu z Holandya, która otrzymałaby także część dawnych prowincyi swoich, a między temi Antwerpię. Ile jest prawdy w tych domysłach, to może niedaleka przyszłość wyjaśnić, zwłaszcza, że stan zdrowia Króla belgijskiego pomimo chwilowego polepszenia wcale ma być niepewny.

Anglię zaintrygowała teraz wielce podróż posta francuskiego pana Mercier do Richmondu, jak mówią, w zamiarze pojednania unii północnej z południową. Głównie łamano sobie głowę nad tem, czy pan Mercier podjął tę podróż z polecenia rządu swego, czy też z własnej dobrej woli. Otóż teraz zapewnił pan Layard w izbie niższej, że Mercier nie miał do tej misyi żadnej instrukcyi, i że przeto odwiedziny jego nie mają żadnego powodu politycznego. Tymczasem zapewniają doniesienia z Ameryki i Francyi, że p. Mercier podjął ten krok w porozumieniu z prezydentem Lincolnem, a korespondenci francuscy do dzienników niemieckich przepowiadają nawet wkrótce notę w *Monitorze*, która ma oznajmić światu, że Francya i Anglia rozpoczęły dyplomatyczne pośrednictwo między północną i południową unią Ameryki na podstawie uznania południa. Jest to więc jeszcze kwestya nie rozstrzygnięta, i niepodobna przeto powiedzieć o niej nic stanowczego.

W końcu wspomniemy jeszcze, że Cesarz turecki wybiera się w nową podróż, która ma się rozciągać aż do Egiptu, i że Porta również troskliwa o swoją potęgę morską, postanowiła także budować statki pancerne.

## Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby panów z 9. maja.)

Otwarte zostało pod prezydencyą księcia Karola Auersperga, na ławicy ministeryalnej zajęli miejsce pp. Plener, hr. Degenfeld i naczelnik sekcyny Rzyzy.

JEx. p. minister skarbu oznajmił izbie, iż Najjaśniejszy Pan udzielił raczył najwyższą swą sankcyę prawu o zniesieniu olbory górniczej.

Następnie projekta do prawa drukowego, i projekt do prawa o postępowaniu karnem w sprawach drukowych po trzecim odczytaniu przyjęte zostały.



Referent wydziału prawnego, baron Kraus, odczytał relacje względem projektów do prawa o wolności osobistej i o bezpieczeństwie domowem. Wydział wniósł następujące w nich zmiany, które przez izbę przyjęte zostały; a mianowicie:

W paragrafie 3. ustęp 1. według którego „uwięzienie tymczasowe zarządzane z obawy, ażeby obwiniony przez znowę z innymi współwinnymi lub przez zniszczenie śladów, śledztwa nie udaremnił, (§. 151 k. k. lit. c. §. 156 lit. b. §. 424) przy dochodzeniu o przestępstwa dłużej nad trzy tygodnie, a przy sprawie o zbrodnie dłużej nad sześć tygodni trwać nie może,” wykreślony być ma.

W paragrafie 6. ustęp pierwszy według którego „każde z urzędu i w brew powyższym oznaczeniom spowodowane ograniczenie wolności osobistej, karane być ma, w razie dowiedzonego złego zamiaru, jako nadużycie władzy urzędowej (§. 101 k. k.) nadto winowajca skazany być ma na areszt aż do jednego roku orzec się mogący,” zmieniony być ma w ten sposób, iż przewinienie powyższe ulega w każdym razie karze aresztu od 3 do sześciu miesięcy a na przypadek recydywy karze takowej ścisłego więzienia.

Drugi zaś ustęp powyższego paragrafu, według którego „recydywa pociąga za sobą utratę urzędu,” wykreślony być ma.

W projekcie zaś do prawa o bezpieczeństwie domowem, przestępstwo wyżej określone jako przekroczenie obowiązków urzędowych według §§. 331 i 332 k. k. karane być ma.

Po czym posiedzenie zamknięto i do czwartku 15. maja odroczone zostało.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 9. maja.)

Jego Ex. p. minister policyi odpowiedział na interpelację dep. Czabusznika względem ostrzeżeń dziennikom *Gazeta hermansztacka* i *goniec siedmiogrodzki* udzielonego.

W dalszym ciągu rozbiór budżetu ministerium spraw zewnętrznych pozycje Rosya, Saksonia, prowizoryczne zastępstwo przez pruskie poselstwo w Turynie, Szwecya, Szwajcarya, Sycylia i Hiszpania przyjęte zostały według wniosków wydziału.

Co do pozycyi Toskana, która również przyjętą została, dep. Rechbauer wnosi ażeby archiwum dotąd w Florencyi będące do Wiednia przeniesione zostało, przeciwko czemu Jego Ex. p. minister spraw zewnętrznych nic nie ma do zarzucenia.

Pozycje Turcya, Wirtemberg, przyjęte zostały również jak pozycje odnoszące się do kwiescencyj dyplomatycznych, przeniesienia na stan spoczynku i oczekiwania, ogólne i szczególne wydatki służbowe przy wszystkich poselstwach i misjach dyplomatycznych, koszta podróży i przesiedlenia, wynagrodzenie strat na monecie, dyferency kursu i kosztach wekslowych, tudzież pozycya wydatków nadzwyczajnych, przy której Jego Ex. p. minister spraw zewnętrznych na żądanie dep. Szindlera, wyjaśnił wypłaty kardynałom Reiszach i Silwestri uiszczone.

Przy rozbiórce pozycyi o konsulatach, mniejszość wydziału żądała, ażeby takowe nie już ministerium spraw zewnętrznych ale raczej ministerium handlu podporządkowane były. Wniosek ten popierali dep. Doblhof i Winterstein. Jego Ex. p. minister spraw zewnętrznych występuje przeciwko wnioskowi, odwołując się krom przywiedzionych argumentów do zdania byłego ministra handlu, bar. Bruck, któremu specjalnej znajomości tego fachu nikt nie odmówi, nadto p. minister oświadcza, iż w sprawie konsulatów ministerium spraw zewnętrznych znosi się zawsze z ministerium handlu i obadwa ministerya zgodnie ze sobą w niej postępują. Po przemówieniu dep. Hopfena, Porenty i Szindlera, tudzież referenta hr. Hartiga, za wnioskiem wydziału, wniosek takowy przyjęty, żądanie zaś mniejszości odrzucone zostało.

Następnie konkluzya wydziału:

1. ażeby izba przyznała na potrzeby ministerium spraw zewnętrznych na rok 1862 sumę ogólną 2,360.382 reńskich, a mianowicie a) 516.292 na zarząd centralny, b) 1,296.090 na wydatki dyplomatyczne, c) 548.000 na wydatki dla konsulatów pod zastrzeżeniem,

2. iż oszczędności w jednej z powyższych rubryk zyskane na inną rubrykę przeniesione być nie mogą, lecz do skarbu publicznego wracać mają.

3. ażeby izba przyznała jako wydatek nadzwyczajny na rok 1862 sumę 284.000 reńskich na pokrycie dodatków dla ciała dyplomatycznego i konsularnego za granicą urzędującego;

przyjęte, posiedzenie zamknięte i do następnego poniedziałku odroczone zostało.

## Anglia.

(Doniesienia z posiadłości zamorskich.) Przybył do Londynu z przylądka Dobrej Nadziei parowiec „Dane“, i przywiózł doniesienia z 23. marca jako też wiele rozmaitych przesylek na wystawę. Parlament miał zebrać się dn. 24. i zająć głównie bilami względem kolei żelaznych. Adam Kok, przywódzca Grimanów, odprzedał całą swoją krainę wolnemu państwu Oranii i z całym ludem udał się w inne strony. Ustąpiono mu inną krainę w „No Mans.“

## Francya.

**Paryż, 8. maja.** (Doniesienia dworu. — Wiadomości bieżące.) Dnia 5. b. m. w rocznicę śmierci Napoleona I., było w kaplicy Tuileryów żałobne nabożeństwo, na którym byli obecni Ich Mość Cesarstwo i członkowie rodziny cesarskiej, ministrowie

cesarskiego domu, dygnitarze korony i t. d. Równocześnie była w hotelu inwalidów msza za duszę Napoleona I., a to po raz pierwszy w tym roku przy ołtarzu urządzonym u wniścia do grobowca. Pomnik Napoleona na placu Vendome ozdobili weterani tego dnia jak corocznie wieńcami z nieśmiertelników.

Z Marsylii piszą pod duiem 2. b. m.: „Książę San Cesario, który wiezie depesze rządu papieskiego, odjechał dziś do Paryża. Utrzymują, że ma polecenie doręczyć Cesarzowi własnoręczne pismo Ojca Sgo.

*Patrie* zaprzecza pogłosce, jakoby Papież żądał od jednego z monarchów europejskich fregaty parowej, któraby stała w Civitavecchia na jego rozkazy. Papież — powiada *Patrie* — ma samą piękną korwetę parową „Niepokalane Poczucie“, na której robił nawet wycieczkę podczas pobytu swego w Porto d'Anzio. I przy tej też sposobności miał Ojciec św. oświadczyć załodze, że jeźliby musiał opuszczać państwo papieskie, odpłynąłby tą korwetą z pawilonem papieskim. Okręt ten miał już nawet poczynić wszelkie przygotowania, by mógł każdej chwili wypłynąć na morze.

(Podróż księcia Napoleona.) *Patrie* pisze: Książę Napoleon ma 10. b. m. udać się z Paryża do Marsylii, a ztamtąd parowcem „Jerome Napoleon“ do Neapolu.

Podróż księcia nasuwa publiczności i dziennikom bardzo wiele domysłów. My, pisze *Gazeta wied.*, nie o tem powiedzieć nie możemy, ale widoczna, że w obec naszych terażniejszych stosunków podróz księcia jest wypadkiem wielkiej doniosłości.

Książę, mianowicie przez swoją mowę w senacie, zajął w sprawie włoskiej stanowisko, które nie dopuszcza żadnej wątpliwości o charakterze i zamiarach podróży.

Zresztą opinia publiczna zawsze jasno rzeczy widząca, nie myli się co do doniosłości zajść, które się ostatnich dni wydarzyły, i my twierdzimy, że sprawę włoską znacznie odsunęto od dotychczasowej drogi.

(Przybycie Króla holenderskiego.) Król holenderski przybył dnia 6. maja o godzinie 7. wieczorem do Paryża. Cesarz posłał na granicę czterech urzędników dworu swego na jego przyjęcie. Książę Joachim Murat udał się do Compiègne dla powitania Króla w imieniu Cesarza. Za przybyciem swem na dworcu kolei żelaznej paryskiej zastał Król ekipaż dworski i oddział stugwardzistów, który go do pałacu Tuilery eskortował. Tam oczekiwali Cesarz i Cesarzowa, otoczeni wielkimi urzędnikami państwa i dworu. Królowa Holandyi, która wyjechała na przeciw Króla do Compiègne, wróciła z nim do Paryża.

(Podróż p. Mercier.) *Constitutionnel* wyraża się o podróży pana Mercier do Richmondu jak następuje: Najpewniejszym dzisiaj faktem jest to, że nikt nie zdoła przewidzieć końca kryzysu amerykańskiej. Stany północne oświadczyły najprzód, że walka za trzy miesiące skończona będzie; teraz trzynastcie już miesięcy upłynęło, jak walka zacięta się toczy, a według ostatnich depesz zdaje się, iż rzeczy stoją na tym samym punkcie, jak przed rokiem. Gdyby szło o interes ludzkości, to już trzebaby sobie życzyć uspokojenie tego ogromnego kraju; idzie zaś o coś więcej jeszcze, jak o interes ludzkości. Idzie o cierpienia przemysłu europejskiego. Wśród bolesnych okoliczności i doniesień, jakie depesze z Ameryki przynoszą, podróz p. Mercier tłumaczono jako nadzieję polepszenia i wyjścia z obecnego stanu. Nie znany nam jest cel tej podróży, nie wiemy czy p. Mercier miał sobie zlecone jakie poselstwo, ale wraz z publicznością chętnie wierzymy, że p. Mercier mógł nieść obu stronom słowa pokoju i pojednania. Jeżeli słowa te wypowiedziane, jeżeli wysłuchane zostały, to będzie to powodem wielkiej radości dla wielu zacnych ludzi w Europie.

(Doniesienia z wysp filipińskich.) *Constitutionnel* donosi, że według ostatnich doniesień z wysp filipińskich wojsko hiszpańsko-francuskie pobiło na głowę Anamitów w Kochinchinie i odeгнаło ich do ostatnich granic prowincyi Kambodsza dolaa.

(Wiadomości bieżące.) W początkach maja mówiono w Paryżu, że Papież opuścił państwo swoje. Wieść ta ztąd urosła, że Ojciec św. robiąc wycieczkę na pełne morze na korwiecie swej parowej „Immaculata Concezione“ do oficerów jej przemówił i powiedział im, że gdyby kiedykolwiek państwo swe opuszczał, toby popłynął na tej korwiecie pod zastoną bandery papieskiej. — *Patrie* zapewnia, że francuski poseł w Washingtonie, p. Mercier ważne miał bardzo negocjacje z p. Davis, prezydentem separatystów amerykańskich. Sądzi on, że propozycje posła francuskiego przychylnie przyjęte zostały. Pan Mercier oczekiwany jest w Washingtonie około 15. maja, zkąd do Francyi udać się ma, gdzie jednak krótki tylko czas zabawi.

## Belgia.

**Bruxela, 5. maja.** (Posiedzenie senatu.) Senat przyjął dziś 20 głosami budżet spraw zagranicznych oznaczony na 3,356.000 franków. Dwunastu członków, wszyscy z powodu uznania Włoch wstrzymali się od głosowania. W ciągu debaty oświadczył pan Rogier, że można już za usunięte trudności, które dla splacenia ceł na Szeldzie przeszkadzały negocjacyom względem traktatu handlowego z Anglią, i że przeto można wkrótce spodziewać się pomyślnego załatwienia tej ważnej sprawy.

## Holandya.

(Podróż Króla do Paryża.) W Hadze rząd ujrzał się zniewolonym zaprzeczyć pogłosce o familijnem połączeniu się z Muratami. Dziennik urzędowy pisze:



**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.28, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —. Srebro 130 35.



Kurs giełdy wiedeńskiej.				Kurs giełdy wiedeńskiej.				Kurs giełdy wiedeńskiej.			
Dnia 10. maja.				Dnia 10. maja.				Dnia 10. maja.			
1. Błąg publiczny.				2. Stan oblig. domestykaln.				3. Akcje.			
A. Państwa.				po 3% za 100 zł.				Banku nar.			
W austr. wal. po 5% . . . . .				po 2 1/2% za 100 zł.				Inst. kred. dla handlu po			
Z pożyczki narod. z proc.				po 2 1/2% za 100 zł.				200 zł. w. a. . . . .			
od stycznia do lipca po 5% . . . . .				po 2 1/2% za 100 zł.				Niż.-austr. tow. eskom.			
Z pożyczki narod. z proc.				po 2% za 100 zł.				po 500 zł.			
od kwiet. dopaźd. po 5% . . . . .				po 1 3/4% za 100 zł.				Póln. kol. po 1000 zł. m. k. 2276.			
Z r. 1851, ser. B. po 5% . . . . .								Tow. kolei żel. państwa po			
Metaliki po 5% . . . . .								200 zł. m. k. czyli 500 fr. 273 50			
Metaliki z proc. od maja do								Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 168 50			
listopada po 5% . . . . .								Połud.-póln.-niem. kolei			
dtto. " 4 1/2% . . . . .								kom. po 200 zł. m. k. 133 25			
dtto. " 4% . . . . .								Kolei Cisy po 200 zł. m. k.			
dtto. " 3% . . . . .								po 140 zł. (70%) wpłaty 147. 147.			
dtto. " 2 1/2% . . . . .								Połud. kolei państw. lomb.			
dtto. " 1% . . . . .								wen. i central. - włoskiej			
Przez. do wylos. z r. 1839 148. — 148.50								kolei żel. po 200 zł. w. a.			
" 1854 97 75 98. —								czyli 500 fr. z wpłaty			
" 1860 97.60 97.80								180 zł. (90%) . . . . .			
Przeznaczone do losowan.								Kol. Bar. Lud. po 200 zł.			
z r. 1860 po 100 zł. . . . .								m. k. z wpł. po 180 zł. (90%) 237 75			
Renty Como po 42 lir. aus. 16.75 17. —								Kol. Preszb. Tyrn. I. emia.			
Wylos. obl. dawn.								po 200 zł. m. k. . . . .			
dlugu państ.								dtto. II. emia. po 200 zł. m. k. 102. — 104. —			
Przez. do los. obl.								Kolej Budehradzka po			
dawn. dlugu państw.								500 zł. m. k. . . . .			
z proc. w kraju											
dtto. z procent											
za granicą .											